



# Po abdykacji cara Mikołaja.

Artykuł poniższy był przygotowany do druku przed nadejściem do Lublina najświeższych telegraficznych i pocztowych wieści o rosyjskiej rewolucji, zamieszczonych w dzisiejszym numerze „Ziemi Lubelskiej”, a rzucających na nią nowe światło.

Lublin, dnia 17 marca.

Telegraficzne wiadomości dnia wczorajszego uchyliły nieco zasłonę przestrzeni i wojennych warunków komunikacyjno informacyjnych, nie pozwalając nam zdać sobie dokładnie sprawę z dzisiejszego stanu wewnętrznego Rosji. Ale zarazem wysunęły one szereg pytań i zagadnień dziś do rozwikłania zgola niemożliwych.

Więści o oddaniu się garnizonu kronsztadzkiego do dyspozycji nowego rządu, mianowanie jednego z posłów Dumy komendantem najważniejszego rosyjskiego, wojennego portu: Kronsztadu, a dalej objęcie władzy w Moskwie, Odesie, Kazaniu i Charkowie przez ciała samorządowe — wszystko to wskazuje, iż siła żywiołów obalających rząd dotychczasowy jest potężną, a wpływy jej ogarniają nie tylko stolicę, ale i prowincję. Abdykacja cara Mikołaja, przebywającego według wszelkiego prawdopodobieństwa przy armii, wskazuje z jednej strony na niezmiernie ostry charakter i silny rozmach obecnych rosyjskich przewrotów, a z drugiej przypuszczać pozwala, iż rosyjskie armie polowe objęte są tego, czy innego rodzaju rewoltą.

Przyniesione przez ostatnie telegramy nazwiska Engelhardta, Taskina, Pepelejewa, nieznane dotychczas w życiu politycznym nie pozwalają zorientować się, kto właściwie stanął dziś u głównego steru władzy rosyjskiej.

Doniosłem, a również wnikającym obraz dzisiejszych rosyjskich stosunków wydarzeniem jest powołanie na stanowisko regenta Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza. Michał Aleksandrowicz jest bratem cara Mikołaja. Między Mikołajem, z jednej strony, a Michałem i ich matką carycą wdową, Marią Fiodorówną z drugiej panowała oddawna żywa, silna niechęć. W r. 1894 po śmierci cara Aleksandra III go Marią Fiodorówna nisłowała, wbrew prawom Mikołaja osadzić na tronie Michała. Intrygi jednak zawiodły. Na tronie carskim zasiadł Mikołaj, Michał został następcą tronu, a po przyjsciu na świat carewicza Aleksego zeszedł wraz ze swą matką w cień. W ostatnich przedwojennych latach rozdziany antagonizm między Mikołajem, a Michałem począł przybierać coraz wybitniej polityczny charakter. Koło Michała i Marii Fiodorówny skupić się zaczęła potężna klika wielkich książąt niezadowolonych z rządów niedołęznego cara Mikołaja. Dziś

partja ta, słusznie zwana wojenną, partja w której szeregach stoi Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz, a z którą bliski, przyjazny kontakt utrzymuje koalicyjna dyplomacja, w pierwszym rzędzie angielska — partja ta w osobie Michała Aleksandrowicza, jako regenta, przyjsć usiłuje do najwyższej w państwie władzy.

W połączeniu z faktami objęcia w Petersburgu, Kronsztadzie, Moskwie, Odesie, Kazaniu i Charkowie władzy przez Dumą i instytucje samorządowe fakt abdykacji Mikołaja i regencji Michała wskazuje, iż w Rosji mają dziś miejsce właściwie dwie rewolucje: ludowa i dworska.

Jest przytem dla rosyjskich stosunków wysoce znamienne,

iż w dnach rewolucyjnego wrzenia na miejscu usuniętego z tronu samowładnego cara zjawia się natychmiast reprezentant wielko-książęcej kliki, skupiającej najskrajniejszą polityczną i społeczną reakcję.

Musimy czekać cierpliwie na dalsze wieści z Rosji, które bez wątpienia rozjaśnią ten rosyjski zamęt i wykażą jaki zachodzi stosunek między ruchem rewolucyjnym, który do więzień wtrącił wszystkich dawnych ministrów i w ręce Dumy oddał władzę, a wysunięciem się na wysokie stanowisko regenta przedstawiciela partji wielko-książęcej, najsilniejszej ostoi carskiego samowładztwa i biurokratycznych rządów

F. G.

## REWOLUCJA W ROSJI.

### Wybuch rewolucji i ukonstytuowanie się nowego rządu.

Biuro Wolffa powtarza następującą depeszę petersburskiej agencji telegraficznej. Ludność Petersburga, podrażniona najzupełniejszą dezorganizacją ruchu kolejowego i prowiantowania stolicy, już od dłuższego czasu wzburzona była i głucho szemrała przeciw rządowi, który czyniła odpowiedzialnym za wszystkie ponoszone cierpienia. Rząd, przewidując zaburzenia, zarządził rozległe środki ku utrzymaniu porządku. Między innymi nakazał rozwiązanie Rady państwa i Dumy. Ta ostatnia jednak postanowiła w d. 11ym marca nie zastosować się do ukazu cesarskiego i odbywać nadal posiedzenia. Duma wybrała bezzwłocznie komitet wykonawczy, złożony z 12 członków, pod przewodnictwem prezesa Rodzianki. Wydział ten ogłosił się rządem tymczasowym i wydał odezwę następującą:

„Wobec ciężkiego położenia i nieporządków wewnętrznych, wynikających z polityki dawnego rządu, wydział wykonawczy Dumy widzi się zmuszonym ująć porządek w swoje ręce. W pełnej świadomości znaczenia powziętych postanowień, wydział wyraża ufność, że mieszkańcy i wojsko przyjdą mu z pomocą w tym ciężkim zadaniu stworzenia nowego rządu, który zastosuje się do życzeń narodu i zyska jego zaufanie”.

Wydział wykonawczy oparł się na powstaniu ludności stolicy i na załodze petersburskiej, liczącej przeszło 30,000 żołnierzy, która całkowicie przyłączyła się do powstańców. Zarządzono uwieszenie wszystkich ministrów i osadzenie ich w więzieniach. Duma ogłosiła, że gabinet nie istnieje. Dziś w trzecim dniu powstania, w całej stolicy, w której szybko przywrócono porządek, zaprowadzono władze wydziału wykonawczego Dumy, oparte na sile wojskowej. Poseł Engelhardt, będący pułkownikiem w wielkiej kwaterze głównej, mianowany został przez wydział wykonawczy komendantem miasta Petersburga. Wczoraj wieczorem wydział wydał odezwę do ludności, do wojska, do kolei i do banków, w których wzywa, aby bezzwłocznie powrócono do zajęć codziennych.

### Komendant Petersburga.

Rewolucyjny komendant wojskowy Petersburga, poseł do Dumy Borys Engelhardt, ma 40 lat. Kształcił się w korpusie paziów i w akademii sztabu jenerałnego, służył w przybocznym pułku ułańskim carskiej; podczas wojny japońskiej dowodził szwadronem kozaków. Wy-

brany został do Dumy, jako cobywatelem ziemski gub. mohylowskiej, gdzie był radcym ziemstwa. W Dumie należał do partji centrum i występował jako rzecznik bloku postępowego.

### Program rządu rewolucyjnego.

„Berliner Zeitung am Mittag” pisze:

Przewrót w Rosji jest faktem dokonanym. Nastąpił on tak szybko, tak energicznie, że przekonał zdziwiony świat cały o słabości wewnętrznej Rosji dzisiejszej. Petersburg zatrzymał nad rządem rosyjskim. Czego nie mogła krwawa rewolucja z roku 1905, która rozprzestrzeniła się po całym państwie, tego dokonało zbratanie załogi petersburskiej z ludnością stolicy. Dziś rządzi w Petersburgu wydział wykonawczy. Wyłonił się on z ławicy Dumy, do której należą kadeci, socjaliści i część paździerakowców; należą też doń przedstawiciele związku miast i związku ziemstw. Nie licząc części żywiołów robotniczych, wszystkie te grupy, do których zaliczyć też należy komitet wojenno-przemysłowy, oświadczyły się jako zwolennicy teorii: wojna aż do ostateczności.

Z tym programem chwytają ster państwa rosyjskiego. Ufają, że będą mieć siłę niezbędną do natchnięcia armji rosyjskiej ufnością w zwycięstwo. Przewrót ma ratować ołbrzymie państwo, i pchnąć naprzód front ołbrzymi. Nowi ludzie jednak są wprawdzie politycznymi przeciwnikami dawnych, lecz pomimo to są oni krwią z ich krwi, kością z ich kości. Można wprawdzie, jak się to okazało w mgnieniu oka uwieścić ministrów, ale nie można w mgnieniu oka Rosji zmienić, odnowić, odmłodzić. Na miejsce dawnego chaosu wprowadzono nowy chaos. Golcyn wystąpił z odroczeniem Dumy na czas nieograniczony, opierał się przytem na karabinach maszynowych załogi petersburskiej. Ale karabiny maszynowe odmówiły. Wojsko nie chciało z nich zrobić użytku i w ten sposób Duma odniosła zwycięstwo.

### Petersburska Agencja Telegraficzna w rękach rewolucjonistów.

Zwycięstwo rewolucji rosyjskiej najlepiej charakteryzuje telegram, donoszący o ostatnich faktach. Agencja telegraficzna petersburska, będąca dotychczas urzędowym organem rządu rosyjskiego w stosunkach z zagranicą, obecnie znajduje się w rękach rządu, utworzonego z członków Dumy. Według ostatnich depesz dyrektorem agencji telegraficznej petersburskiej wydział wykonawczy Du-

my mianował tymczasowo posła Gronskiego.

### Anglija, a rewolucja rosyjska.

Berliński „Lokalanzeiger” pisze: Rzucają się w oczy stosunki, jakie w ostatnich miesiącach wytworzyły się pomiędzy panami Rodzianką — Milukowem i ich towarzyszymi kadeckimi z jednej strony, a ambasadorem angielskim Buchananiem z drugiej. Jak wiadomo, pan Buchanan nigdy nie szczędził ani trudu ani czasu ani pieniędzy, aby zasilać oddanych mu polityków rosyjskich w walce przeciw gabinetowi rosyjskiemu i wywołać jego upadek. I nie szło tu bynajmniej o to, aby naród rosyjski zaopatrzyć w węgle, jakie rzekomo rząd rosyjski zatrzymywał, lecz raczej o to, aby przy pomocy pięści rosyjskich utworzyć gabinet, któryby był bardziej uległy żądaniom Anglii niż rząd dotychczasowy. Ten związek między ambasadą angielską a ruchem rewolucyjnym wyciska na ostatnich zajęciach cechę tak wyraźną, że mimowoli wytwarza się obraz angielskiej rewolucji na rosyjskiej ziemi.

### Z ostatnich chwil przed wybuchem rewolucji.

„Hamburger Korespondenz” dowiaduje się ze Sztokholmu, że z rozporządzenia rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych Protopopowa, w czasie od 2 do 6 marca przybywało do Petersburga przeciętnie 90 wagonów ze środkami żywnościowymi, chociaż na zwyczajne potrzeby miasta wystarczało zaledwie 370 wagonów.

Sprowadzoną żywność rozdzielano między urzędników, część rozdawano między robotników i ludność ubogą. Uczestnicy strajku nie dostawali wcale żywności, co wywołało wielkie wzburzenie, zwłaszcza między kobietami. Później „pawni” otrzymywali jeszcze kartki na chleb, którego brak dawał się odczuwać dotkliwie. Dnia 7 marca wieczorem przed gmachem jednej z wielkich piekarni, gdzie chleb rozdzielano, doszło do rozruchów. Zebrało się tam kilka tysięcy ludzi, którzy zajęli groźną postawę względem „pawnych”. Policja koana rozseparowała zebranych i następnie czuwała nad rozdzielaniem chleba. I to jednak nie pomogło, tłum bowiem rzucił się następnie na stółki oraz na piekarnię zrabował ją, poniszczył urządzenia i poranił jej współwłaścicieli. Wkrótce potem pojawili się kozacy, wpadli na tłum i rozproszyli go stopniowo. Z domów strzelano do kozaków. Wezwany oddział dragonów odmówił wystąpienia przeciw gromadzącym się tłumom, co ludność przyjęła radosnymi okrzykami. Z trudnością udało się wreszcie oczyścić ulice.

Dnia 8 marca wszyscy robotnicy przewozowi oraz pracujący w zakładach metalurgicznych porzucili pracę. Strajk szerzył się coraz bardziej i dnia 10 objął wszelkie fabryki tkeckie, piekarnie i robotników przemysłu chemicznego. W dzielnicy Wybarskiej już 9 go wieczorem doszło do wykroczeń ze strony strajkujących robotników, przyczem znów wezwano wojsko. W starciu było wielu zabitych i rannych.

Naród nasz ściegi dzisiaj setną zał b a rocznicę śmierci jednego z największych naszych bohaterów — Tadeusza Kościuski. Nawet białych a domagających się szybkiego omówienie spraw nie pozwala nam utrzeć tej rocznicy osobnymi publicystycznymi pracami. Ograniczamy się przeto z konieczności do złożenia w krótkich słowach najgłębszego hołdu pamięci Naczelnika, który wiodł na bój o wolność ojczyzny

pierwsze polskie powstańcze zasłępy.

Poniżej zamieszczamy sprawozdanie z nowego, świetnego życiorysu Kościuszki, gorąco zachęcając naszych czytelników do zapoznania się zeń z historią życia jednego z największych i najwznioślejszych rycerzy Polskiej Idei.

## Nowy życiorys Kościuszki.

**Dr. Feliks Konieczny. — Tadeusz Kościuszko. — Życie. Czyny. — Duch.)**

Literatura polska wzbogaciła się w ostatnich czasach doskonałą monografią wiołkiego wodza piora dra Koniecznego.

Zdawałoby się, że wobec pomnikowej monografii Korzona, niewdzięcznej pracy podjął się dr. Feliks Konieczny opracowując nowy, na szeroką skalę, życiorys Kościuszki. A jednak należy mu się szczerze uznanie, że nie wahał się podjąć tego trudu. Dzieło Korzona mimo wysokich plerwszorządnych zalet z natury rzeczy drobniagowe, przeladowane mozolnymi obliczeniami, wywodami krytycznymi, było bądź co bądź dziełem dla nader szczupłej garstki tych, którzy są w bliskich stosunkach znajomości i przyjaźni z historją.

Korzon przytem zbyt ściśle trzymał się przedmiotu: poza osobą Kościuszki mało co widział. Należało dać obraz pełniejszy, tło szersze, za dać obraz nie tylko z samym Naczelnikiem, ale z czasami, w których żył i działał. Czytelnik zamykając książkę o Kościuszcze powinien wynieść z niej nie tylko znajomość szczegółów jego życia, ale i mniej więcej dokładnie zapoznać się z całą „epoką kościuszkowską”.

Tak pojął swe zadanie dr. Konieczny. Więc choć osoba bohatera narodowego dominuje w jego monografii, mamy w niej obraz odradzającego się i walczącego o swą wolność narodu, widzimy szlachetne usiłowania do podźwignięcia się politycznego, ekonomicznego i kulturalnego.

Nauki, jakie pobierał Kościuszeko naprzód w szkole luboszewskiej, a potem w korpusie kadetkim, dają pole historykowi do poglądu na stan ówczesnej edukacji na „reformy” Czartoryskich, w których szeregu zajęła miejsca i szkoła kadetka. Można powiedzieć, że autor nie pomija żadnej sposobności, aby rzucić światło na to wszystko, wśród czego wyrosł i żył Kościuszek, i na te sprawy, w których udział się jego brał. Tak np. Reclawice i uniwersał polaniecki, każą autorowi przyrzeć się bliżej „kwestji sgranej, zamienionej w wojskową przez wielkiego organizatora”. Rzecz prosta, że sejm czteroletni, „ustawa majowa”, Targowica, mają swe karty w dziele Koniecznego.

Zbytecznym byłoby dowodzić, że autor jest panem przedmiotu, i że tak pojęty życiorys Kościuszki nie tylko w swem założeniu, ale i w wykonaniu odpowiada daleko idącym wymaganiom Entuzjazmu, jaki w autorze wzbudza postać Naczelnika, musi się udzielić i czytelnikom. Przyczynia się do tego w wielkiej mierze jasność i barwność wykładu. Konieczny posiada bowiem rzadki dar przejrystego opowiadania. Prócz tego umie ożywić temat na pozór suchy, umie porwać i zapalić. Przemawia przez niego nie tylko historyk, ale miłośnik przeszłości narodu. Kult Kościuszki będzie mu miał wiele do zawdzięczenia. Bystry psycholog, za rzwał do wnętrza duszy bohatera i wydobyl z niej najdrogocenniejsze jej wartości. K. D.

## Ze świata.

Jaka jest śmierć głodowa? W „Secelo” znajdujemy opis dwóch lekarzy którzy stwierdzili podczas wojny obecnej kilka wypadków śmierci głodowej. Nieraz umierają pacjenci z głodu nawet i wtedy, gdy przychodzi się do nich z pomocą ale z pomocą już zbyt późno, by mózgi życia uratować. W wielu wypadkach zachodzi choroba głodowa, pochodząca z braku odpowiedniego organizmowi ludzkiemu wyżywienia. Wielu z mieszkańców miejscowości, nawiedzonych przez wojnę nie miało od kilku miesięcy, ba nawet od czasu wybuchu wojny, kawałka mięsa w ustach. Litościwi ludzie czynili co mogli, by biedaków tych ratować, odstarczali im ziemniaków, trochę chleba, trochę zupy. Naogół otrzymywali po 5 funtów ziemniaków przeciętnie dziennie. Zdawałoby się, że do wyżywienia człowieka porcja taka powinna być wystarczająca. Pod względem ilości tak, pod względem jakości — nie. Człowiek potrzebuje przede wszystkim tlenku i azotu, czego w ziemniakach brak zupełny. Wyżywienie takie wzbudzało początkowo dysrazę (rozwolnienie), poczem następowało ogólne osłabienie, utrata pamięci, ośmieszanie wzroku, depresja, upływ krwi z uryną i powolne konanie.

Żdzi na uniwersytetach rosyjskich. Duże hałas w prasie rosyjskiej wywołuje najnowsze orzeczenie rosyjskiego ministerjum oświaty w sprawie żydowskiej. Przed krótkim czasem chodziło bowiem o zamianowanie kilku żydów prywatnymi docentami na uniwersytetach Piotrogrodzkim i Moskiewskim. Odnośnie kolegia profesorskie zaproponowały zamianowanie żydów tych, ale władze wyższe odmówiły zatwierdzenia ich. Sprawa dostała się do ministerjum, które postanowiło obecnie, że nie ma przeszkód, dla czego żydzi nie mogli wykładać na rosyjskich uniwersytetach.

Napady wielorybów na okręty. Włoska gazeta nawigacyjna „Marina mercantile Italiana” zamieściła niedawno, jak to czytamy w „Prometheus” zestawienie wszystkich wypadków zaniechania okrętów przez wieloryby. Już w r. 1820 wieloryb rzucił się na statek i stał się przyczyną nieszczęścia tak że kilku marynarzy utonęło. W r. 1845 wieloryb zczepił statek pasażerski „Scytia” linii Cunard, przyczem zlamala się śruba. Wieloryb odniósł jednak ciężkie rany, pływając za parowcem po powierzchni morza: znaleziono go nleżywego i zawieziono do najbliższego portu. Tam stwierdzono, iż awanturnik miał 29 metrów długości, Duński zagłowiec „Anna” w r. 1894 z powodu wieloryba został przewrócony; załoga zdołała na łodziach ratunkowych dosięgnąć przejeżdżającego w pobliżu parowca. Podobnie zdarzyło się innemu zagłowcowi w r. 1892, a w r. 1903 wieloryb stał się nawet powodem zatonięcia małego parowca. Niedługo potem wieloryb zaatakował wielki niemiecki parowiec „Kaiser Wilhelm der Grosse” w przejeździe przez Ocean. Statek nie odniósł poważniejszego uszkodzenia, lecz wstrząsanie dało się wszędzie czuć, a nawet z powodu wkręcenia się ciła wieloryba w śrubę trzeba było zatrzymać parowiec.

Falszywe pogłoski. Z Wiednia donoszą: Od trzech dni obiegają po Wiedniu pogłoski o ustąpieniu 1) hr. Czernina, 2) hr. Tiszy i 3) hr. Ciam Martinica. Hr. Tisza ustąpiłby miejsca hr. Andrassyemu, hr. Czernina hr. Tiszy, a hr. Ciam Martinic hr. Czerninowi.

Wszystkie te kombinacje są fantazjami na ile pobytu cesarza i hr. Czernina w Budapeszcie. Nema w nich ani słowa prawdy.

W kolach węglerskich zapewnają że niema mowy w obecnej chwili

o gabinecie koncentracyjnym na Węgrzech.

Również przesadne są doniesienia o zbyt daleko idących rozdźwiękach między związkami narodowo-niemieckim a stronnictwem chrześcijańsko socjalnem.

## Z całej Polski.

Ś. p. prof. Józef Nusbaum-Hilarowicz. We Lwowie zmarł wybitny profesor tamtejszej wszechszkoły, prof. Józef Nusbaum-Hilarowicz, dyrektor Instytutu anatomji porównawczej człowiek korespondent Akademji umiejętności w Krakowie.

Telegram polskich biskupów do Papieża. Zebrani na obchód stulecia katedry warszawskiej ks. Biskupi polscy przestali do stolicy św. depeszę następującą:

„Zebrani z okazji stuletniej rocznicy ustanowienia metropolji warszawskiej, my, biskupi polscy, schylamy się przede wszystkim do stóp Twoich, Ojciec Święty, jako do głowy Kościoła i szczególnego opiekuna narodu naszego z uczuciem czci, wdzięczności i wierności, prosząc o błogosławieństwo, aby naród nasz, który zawsze w przywiązaniu do Kościoła i Stolicy świętej czerpał swoje siły i nadzieje z tych ciekłych zmagani obecnych wyszedł odrodzony do nowego pomyślnego żywota.

## Ze sceny i estrady

Teatr Wielki.

Dzisiaj po południu po cenach zniżonych melodyjna operetka „Zuzanna” — wieczorem wznowienie pełnej humoru komedji oryginalnej Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek”.

Niedziela zapowiada po południu silną sztukę Knuta Hamsana „W szponach życia” — wieczorem operetkę „Gri Gri”.

Personal teatralny odbywa próby z opery Stanisława Moniuszko „Haika” — która będzie wystawiona po raz pierwszy we wtorek dn. 20 b. m. na benefis Julji Godlewskiej. Sprzedaż biletów rozpoczyna się z dniem jutrzejszym t. j. w niedzielę.

Teatr Popularny (Panteon).

Dzisiaj odbędzie się benefis dyrektora Teatru Popularnego p. Jerzego Siewierzyńskiego, znanego publiczności lubelskiej jeszcze z czasów swej pracy reżyserskiej oraz artystycznej w Teatrze Wielkim.

J. Siewierzyński na swój benefis wybrał niegrasą w Lublinie farse w 2 aktach z francuskiego p. t. „Królewiatko”, na zakończenie dany będzie kabaret artystyczny z nowym repertuarem piosenek i kualetów.

Wątpić nie należy, że Teatr Popularny będzie pełny, na dzisiejszym benefisie.

## Strażnica Pogotowia ratunkowego.

Kurator Lubelskiego Pogotowia Ratunkowego przydaant Bajkowski ogłasza następującą odezwe:

Komisja tymczasowa Pogotowia Ratunkowego w Lublinie podaje do powszechnej wiadomości, iż strażnica tegoż Pogotowia, mieszcząca się w gmachu Magistratu, — pokój Nr. 4 na parterze — zostaje z dniem 16 marca r. b od godziny 1 po południu oddana do użytku publicznego.

Skoro zajdzie potrzeba udzielenia spiesznej pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych należy zwracać się telegraficznie do wydziału Kwaterunkowego w Lublinie, który z kolei alarmuje strażnicę Pogotowia.

Zarazem nadmieniam się, iż jak oplawa rozkaz Lubelskiej C. i K. Komendy Stacyjnej, wydany za Nr. 41 w dniu 10 Lutego 1917 r., dostęp do aparatów telefonicznych, mieszczących się w lokalach C. i K. Urzędów zakładów i formacji wojskowych gdy chodzi o spieszne zawiadanie Pogotowia w wypadkach nagłych jest dozwolony wszystkim osobom cywilnym na równi z wojskowymi. Odnośne pomieszczenia C. i K. biur, urzędów i formacji wojskowych, w których wolno telefonować są oznaczone od strony ulicy tablicami opatrzonymi właściwym napisem, sporządzonym w języku polskim i niemieckim.

## Kronika.

+ Wiadomości kościelne. (j) W sobotę dn. 17 marca w kościele po Dominikańskim rozpoczną się rekolekcje dla kobiet, które prowadzić będzie przybyły do Lublina Ojciec Tzuler, kapucyn.

Rekolekcje rozpoczną się nauką o godzinie 4 ej po południu, w niedzielę tj. 18 marca o 6 tej rano odprawioną zostanie prymarja, po której odbędzie się komunia. O g. 10 tej sume, poczem nastąpi nauka. Tegoż dnia o godzinie 1-szej odczytaną będzie Droga Krzyżowa, o 4 tej nieszpory Różaniec i nauka, zakończona wspólnym rachunkiem sumienia i błogosławieństwo N. Sakramentem. W poniedziałek dn. 19 odprawioną zostanie o 6 tej rano prymarja, o 9 tej msza św. po której nastąpi nauka, o 3 tej odśpiewaną będzie Droga Krzyżowa, o 4 tej nieszpory Różaniec oraz wspólny rachunek sumienia.

We wtorek 20 marca prymarja o 6-tej, o 9 tej msza św. i nauka, po obiedzie o 3 tej odbędzie się spowiedź.

Komunia św. rozdana będzie w środę 21 marca, na mszy św. o 8-aj rano.

+ Druga bezpłatna wypożyczalnia książek L. T. Dobroczynności na Piskach ul. Wojska № 11 w domu Milanowskiego, po krótkiej przerwie rozpoczęła wydawanie książek. Wypożyczalnia otwarta w soboty od 6 do 8 ej wieczór i niedzielę od 9 ej do 11 e. rano.

+ Powszechne wykłady uniwersyteckie w Lublinie. Piątą (przedeostatnią) serją wykładów uniwersyteckich w Lublinie — dziś jutro i w poniedziałek — wypełni prof. dr. Bronisław Gubrynowicz prelekcjami na temat: „Pi-śń wojenna w Polsce”. Prof. Gubrynowicz, iwowianin, znany ze swych prac krytycznych z dzieł literatury naszej oraz prac historycznych, wybrał do omówienia temat aktualny ze względu na obecną wojnę, która skarbnicy pozycji naszej przyniesie znaczny dorobek, a środ

## Więści do Rosji.

Janowie Dobrowolscy z Garwolina gub. Siedleckiej zawiadamiają Antoniego Rękawek sekretarza sądziego pokoju orzeczającego w mieście Sumie gub. Charkowskiej że są zdrowi i prosimy o zawiadomienie nas i Antka Dobrowolskiego o waszym zdrowiu i powodzeniu. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk.

Antonina Rozłowska z Garwolina gub. Lubelskiej zawiadamia Antoniego Koronę przebywającego w mieście Taragub Tobolskiej że wszyscy jesteśmy zdrowi i prosimy o zawiadomienie nas o waszym zdrowiu. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk.

Dymkowska Teofila z Garwolina ziemi Lubelskiej pragnie wiadomości o synie Józefie, jak również o H. policie i Władysławie Osiańskich z trojgiem dzieci którzy razem wyjechali do Worcze w Sierpniu roku 1915 Pisma zakordonowe proszone są o przedruk.

tego dorobku niepoślednie miejsce zajmują pieśni wojenne bądź znanych poetów naszych, bądź samych żołnierzy, bądź jako utwory bezimienne lub ludowe, a już wielce popularne i wielce rozmaite ze względu na różnorodność tematów i nastrojów. Mniemamy przeto, że zobrazowanie „Pieśni wojennej w Polsce” od najdawniejszych czasów aż do dni ostatnich, pieśni, będącej zwierciadłem ducha rycerskich pokoleń, wysoce zainteresuje publiczność lubelską, która na poprzednich wykładach dała wyraz tego zainteresowania przez tłumne zbieranie się w sali wykładowej. Początek wykładów o godz. 6 po południu, wejście do sali Reursy od ul. Kapucyńskiej.

+ „Dziennikowi Lubelskiemu” w odpowiedzi. Z powodu notatki „Dziennika” uważamy za wskazane zaznaczyć, że na St. Osmańskiego nie napadaliśmy i nie czyniliśmy żadnych zarzutów, dowodem czego nasza notatka o jego samobójstwie. Zaprotestowaliśmy natomiast przeciw gloryfikacji samobójcy dokonywanej przez „Dziennik” ze względu na etyczną miarę, która obowiązywać winna pisma nawet w stosunku do jej przyjaciół. Uchylenie się od wszelkiej odpowiedzi w tej sprawie i insynuowanie nam, że atakujemy człowieka, który „dziś nie jest w stanie przed jakimkolwiek zarzutami się bronić”, oczywiście wobec wiadomej „Dziennikowi” fakt, który spowodował wykreślenie St. Osmańskiego z Wydziału Narodowego, a następnie samobójstwo, jest nieuczciwem choć na pozór zręcznym i efektownym wywniesieniem się „Dziennika”.

+ Podziękowanie. Zacznym u czniom szkoły imienia Zamojskiego za ofiarę na sieroty, pozostające pod opieką Domu Zarobkowego—której to ofiary głównym inicjatorem był Szanowny Pan Redaktor „Ziemi Lubelskiej”—za co składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Siostry Miłosierdzia  
Domu Zarobkowego.

+ Z Tow. Krzewienia Oświaty (Uniwersytet Ludowy).—W niedzielę d. 183 odbędzie się w sali Lib. Stow. Spożywczo (Bernardyńska 2) o godz. 12ej w południe odczyt prof. J. Borkowskiego „Handel hurtowy i detaliczny Królestwa Polskiego”, we wtorek d. 203 o godz. 7 i pół wiecz. prof. K. Świerczewski w tej samej sali wygłosi odczyt p. t. „Złoty okres literatury Polskiej”.

+ Bronisław Huberman w Lublinie. Prawdziwa uczta artystyczna w wielkim stylu oczekuje muzykalne sfery naszego miasta. Oto jeden z najsympatyczniejszych skrzypków współczesnych, Bronisław Huberman przybędzie do Lublina, aby w dniu 4go kwietnia b. r. wystąpić z własnym koncertem.

+ Z Klubu Polskiego. W dn. 20 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się zebranie wydziału klubu Polskiego, a w dn. 21 o godz. 6 wieczór odbędzie się zebranie ogólne Klubu Polskiego.

Porządek dzienny obejmuje między innymi następujące tematy:

1. rozwój stosunków politycznych w kraju,
2. samorząd powiatowy
3. Polska Kasa Pożyczkowa.

+ Na audjencji u cesarza Karola w Basenie przyjęty był dnia 14 b. m. J. E. generał gubernator lubelski zbrojmistrz Kuk.

+ Walne zebranie „Sokoła”. Przypominamy, że walne zebranie „Sokoła” odbędzie się dzisiaj o godzinie 8mej wieczorem w gimnazjum p. Radzikowskiej (ul. Krkiewska № 15).

+ Na Towarzystwo Przyjaciół Uczącej się Młodzieży. Właściciel kinematografu „Oaza” p. Kozłowski dzieli się dziś dochodem z przedstawienia w tym kinematografie z Towarzystwem Przyjaciół Uczącej się Młodzieży. Nie wątpimy, że liczna publiczność przykaśnie dobrej woli p. Kozłowskiemu nie tylko dzisiaj, ale swoją obecnością na dzisiejszym przedstawieniu, dając zarazem wyraz sympatii i chęci poparcia Towarzystwa, które z takich drobnych dochodów musi sumy zebrać na potrzeby naszej uczącej się młodzieży.

+ Gorzelnia żydowska. (i) Na Kośminku została puszczona w ruch gorzelnia żydowska, świeżo odbudowana po spaleniu w 1915 r.

+ Śmiała kradzież. (i) Zamieszkała przy ul. Lubartowskiej № 12 p. Józefa Mazur, zawiadomiła milicję, że niewykryci złodzieje skorzystawszy z nieobecności mieszkańców, skradli jej z mieszkania 26 koron w gotówce, 1 i pół p. mąki, 10 funtów cukru, 5 f. słoniny i wiele innych artykułów spożywczych. Sprawców tej śmiałej kradzieży poszukuje milicja.

+ Kradzież konia. (i) Franciszkowi Cwiklińskiemu, mieszkańcowi osady Bełżyce, skradziono na Wierławie konia wartości około 500 rb. W sprawie tej wdrożono śledztwo.

+ Za podbijanie cen. (i) Wyrokiem sądu pokoju skazani zostali za podbijanie cen na masło, w celach spekulacyjnych: Herszek Goldryn lat 48, na zapłacenie 60 ciu koron grzywny lub trzy miesiące więzienia, a Moszek Goldryn na 50 koron kary lub pięć dni aresztu.

+ Konflikt. (i) Podczas rewizji wozów na rogatkach miasta, milicja zatrzymała wóz Jankla L., z Kurawa, należony siedmiu workami przedy inianej, którą właściciel wozu usiłował wywieźć z miasta bez pozwolenia władz.

+ Awantury. (i) Za zakłócenie spokoju publicznego i awantury na Krakowskim-Przedmieściu, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej B. K. i S. M.

— S. D. został pociągnięty do odpowiedzialności za zrobioną awanturę w korytarzu Teatru Wielkiego.

## TELEGRAMY.

### Nowy gabinet narodowy w Rosji.

PETERSBURG. 173 (B. K.) Petersburska Agencja telegraficzna podaje pod datą 16.3 następującą listę nowego narodowego gabinetu:

Książę Lwow, prezydent Związku ziemstw—prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych, poseł z Saratowa Kjerenski—minister sprawiedliwości, wiceprezydent Dumy U krasow—minister komunikacji, poseł z Kostromy Konowalow—minister handlu, profesor uniwersytetu z Moskwy Manuilow—minister oświaty, c z ł o n e k rady państwa, dawniejszy prezydent Dumy prezydent połączonych wydziałów zmobilizowanego przemysłu Guczkw—minister wojny i tymczasowy minister marynarki, poseł z Petersburga Szingarew—minister rolnictwa, poseł z Kijowa Tereszenko—minister skarbu, poseł z Kazania Godniew—kontroler państwa.

### Z wiedeńskiego Koła Polskiego.

WIENIĘ. 17.3 (BK.) Pod przewodnictwem prezesa Koła Blińskiego zebrała się 15.3. parlamentarna komisja Koła Polskiego i wzięła pod obrady sprawozdanie subkomitetu, który był wyznaczony w swoim czasie do ustalenia zapatrywań w przyszłym uregulowaniu stanowiska Galicji jak je zspowiada odroczone pismo cesarskie z 4/11 1916.

Prezes Koła otworzył debatę jako główny referent. Obrady, które w najbliższych dniach będą w dalszym ciągu prowadzone, uznano jako poufne.

### Rewolucja w Nowgorodzie.

PETERSBURG. 163 (BK.) Nowgorod przyłączył się do rewolucji.

### Kanclerz niemiecki w Wiedniu.

WIENIĘ. 17.3 (BK.) Niemiecki kanclerz przybył tutaj wczoraj rano, by złożyć cesarzowi uszanowanie i rewizytować ministra spraw zagranicznych i prezydenta ministrów.

### W Finlandji.

STOCKHOLM. 173 (BK.) „Af tonbladet” dowiaduje się 16.3 do wypadków w Rosji, że ruch kolejowy między Tornea a innymi częściami Finlandji jest przerwany. Jak opowiadają podróżni są fińskie linje kolejowe w wielu miejscach przerwane.

## Wydział Apropowizacyjny

zawiadamia, że w plekarni Krakowskiej, ul. Namieśnikowska 9, będzie wypiekany chleb dla ludności żydowskiej okręgu V. 454

**Kupujcie losy tylko w kantorze szczęścia**

**LOSY do 1-ej kl. Król. Węg. lot już są do nabycia**

**= NA WŁASNOŚĆ po cenach nominalnych =**  
(bez podwyżek i kosztów)

1/8 losu	1/4 losu	1/2 losu	1 cały los
1 50	3.—	6 —	12 koron

**M. Stern** Lublin, Krak.-Przedm. 24 (hot el Saski)

**Uwaga:** Podczas ciągnięcia 6 ej kl. Węgiersk. lot na los 91250 kupiony w moim kantorze padła główna wygrana **80 000 koron.** 443

Tymczasowy  
ZARZĄD

„Domu dziecięcego”

zawiadamia wszystkich, interesujących się dołą „dzieci ulicy” że walne zebranie odbędzie się w niedzielę t. j. 18 b. m. o godz. 4ej po południu w szkole Handlowej żeńskiej (Namieśnikowska 39).

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania;
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności;
- 3) Odczytanie bilansu;
- 4) Kwestja wyodrębnienia i lokalu;
- 5) Wybór nowego i stałego zarządu;
- 6) Wolne wnioski.

444

## Nawozy sztuczne.

40|42% Sole potasowe i Kainit.

są wybornymi nawozami pod zasiewy wiosenne i zapewniają obfite plony. Nadzwyczaj skutecznie działają przy uprawie wczesnych jarzyn, jęczmienia, owsa i ziemniaków. Należy wczas zaopatrzyć się w te wyborne środki nawozowe zwłaszcza, że nawozów azotowych i fosforowych obecnie trudno lub wcale nie można otrzymać.

Zamówienia przyjmuje:

Jeneralna Reprezentacja  
Kalisyndykatu

**Józef Karrach**

206

Wiedeń (Wien) VI. Mariahilferstrasse 27.

## Podaje do wiadomości Sz. P.

że skład na metale

znajdują się przy ul. Cyrulniczej № 18. i Siennej № 3. otwarte są od 9 rano do 3 po poł. i od 4-ej do 6-ej. Akcyjne T-wo Centrala Metali.

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**Dla dzieci:** kapelusze, paltociki włóscowe i szewiotowe, ubranka trykotowe i sukienne, pończoszki, skarpetki i obuwie różne poleca Z. Majewska, Lublin, Krakowskie-Przedmieście 52. 293

**Do wynajęcia** pokój z kuchnią. Wiadomość w Administracji „Ziemi Lub.” 297

**Ogród owocowe** warzywny do wydzierżawienia, może być dodany kawałek łąki i pomieszczenie dla krowy oraz staw Misjonarska 6. 284

**Potrzebny** natychmiast uczeń aptekarski z 2 lub 1 roczną praktyką do apteki. Fr. Cyfrackiego w Kazimierzu nad Wisłą. 292

**Pokój umeblowany** do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w Adm. „Ziemi Lub.” 298

**Zrebną kłacz** sprzedam lub zamienię na wafacha. Ulica Wesoła Nr. 3 dom W-go Wejdalińskiego stróż wskaże. 289